

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa T. M.
przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 lutego 2019 r.,
zażalenia strony pozwanej
na wyrok Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 26 stycznia 2018 r., sygn. akt III Ca (...),

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powód T. M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank S.A. w W. domagał się zasądzenia kwoty 6 592,38 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2010 r., stanowiącej świadczenie nienależne, z tytułu nadpłaconych odsetek kredytowych w okresie od dnia 17 lipca 2006 r. do 15 lipca 2014 r. Według powoda, suma odsetek należnych za ten okres wynosi 32 795,54 zł, natomiast strona pozwana, wskutek bezskutecznych lub nieważnych zmian oprocentowania, pobrała łącznie 39 387,92 zł.

W piśmie z dnia 11 maja 2016 r. powód zmienił żądanie pozwu w ten sposób, że zażądał zasądzenia na jego rzecz kwoty 7 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2010 r. jako odszkodowania, a także z tytułu zwrot nadpłaconych różnic kursowych. Podniósł, że zmiana powództwa dotyczy podstawy prawnej, gdyż w pierwszej kolejności stanowi ją roszczenie o naprawienie szkody z tytułu nienależytego wykonania umowy kredytu, a ewentualnie, na wypadek ustalenia przez sąd bezwzględnej nieważności spornej klauzuli z uwagi na abuzywny charakter, również roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego. Powołał też dodatkową podstawę faktyczną powództwa, tj. stosowanie przez pozwanego bank nieprawidłowego kursu CHF do przeliczeń rat spłaty kredytu w spornym okresie. Według powoda klauzula zawarta w § 11 ust. 2 umowy kredytu nie jest abuzywna i wiąże strony, aczkolwiek możliwa jest też przeciwna interpretacja, w tym sensie, że omawiane sformułowanie nie określa w sposób wystarczający warunków zmiany stopy procentowej kredytu w rozumieniu art. 76 pkt 1 ustawy - Prawo bankowe. W ramach § 11 ust. 2 umowy kredytu, strona pozwana zapewniała go, że wszelkie zmiany oprocentowania kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF będą następowały proporcjonalnie, w czasie oraz w granicach zmian stopy referencyjnej i jednocześnie parametru LIBOR 3M jako wyłącznej podstawy zmian oprocentowania kredytu. Nadto, powód zarzucił nieuzasadnione naliczanie przez stronę pozwaną na podstawie § 12 ust. 4 tzw. „spreadu” kursowego.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Ł. oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach sądowych i kosztach procesu stosownie do wyniku sporu. Ustalił, że strony w dniu 17 maja 2006 r. zawarły umowę o kredyt hipoteczny w kwocie 75 000 zł, waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Postanowiono, że oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym, w dniu zawarcia umowy, wynosi 2,45%, zaś w okresie ubezpieczenia kredytu 3,4%, przy czym w okresie trwania umowy oprocentowanie będzie ustalane według zmiennej stopy uzależnionej od zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmian parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajach zrzeszonych w UE), którego waluta jest podstawą waloryzacji oraz w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów. Podwyższenie i obniżenie oprocentowania kredytu znalazło odzwierciedlenie w harmonogramach jego spłaty. Podwyższając

oprocentowanie kredytu, w jednym wypadku, pozwany bank powoływał się na wzrost stawki LIBOR 3M. W umowie kredytu powód złożył oświadczenie o świadomym wyborze kredytu denominowanego w walucie obcej, z uwzględnieniem ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu rata kredytu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło zarzutu powoda, iż pozwany dokonał dowolnej zmiany oprocentowania określonego w umowie, przejawiającej się w modyfikacji tego oprocentowania na podstawie dowolnie wybranego wskaźnika finansowego prowadzącego do wzrostu oprocentowania, z pominięciem wskaźników korzystnych dla kredytobiorców oraz możliwości zignorowania zmian wskaźników, które mogłyby uzasadniać obniżenie oprocentowania, i tym samym pobierając środki pieniężne w zakresie odsetek w wyższej kwocie, niż wynikało to z obowiązku właściwej repartycji wzrostu stopy procentowej w spornym okresie, doprowadzając do zachwiania równowagi między interesami banku i konsumentów. Powód nie był zmuszany do zawarcia umowy kredytowej indeksowanej kursem franka szwajcarskiego. Ze względu na stabilny kurs franka szwajcarskiego, wysokość rat kredytowych była niższa od rat kredytu zaciągniętego w walucie polskiej. Zaciągnięcie zobowiązań wyrażonych w walucie obcej w celu skorzystania z niższej stawki oprocentowania jest immanentnie związane z ponoszeniem ryzyka. W konsekwencji, Sąd Rejonowy wskazał, że nie ma podstaw do uznania za niewiążące zakwestionowanych przez powoda klauzul.

W wyniku apelacji powoda, Sąd Okręgowy w Ł. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wskazał, że Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie oddalił wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego i z przesłuchania stron. W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron było konieczne, gdyż powód twierdził, że strona pozwana zaniechała dokonywania zmian oprocentowania odpowiednich do treści umowy objętej zgodnym zamiarem stron. Wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności przez niego wskazane miał kluczowe znaczenie dla ustalenia, czy umowa była prawidłowo wykonywana przez stronę pozwaną. Sąd nie mógł

stwierdzić, że postępowanie dowodowe nie potwierdziło, by strona pozwana nienależycie wykonywała umowę, skoro postępowania tego nie przeprowadził. To powoduje, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, a jednocześnie niezbędne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Zwrócił też uwagę, iż zmienione powództwo opierało się także na zarzucie abuzywności klauzuli dotyczącej tzw. spreadu, czyli sposobu ustalania kursów walut (§ 12 ust. 4 umowy). Sąd Rejonowy w tym przedmiocie nie poczynił jakichkolwiek ustaleń.

W zażaleniu strona pozwana domaga się uchylenia powyższego orzeczenia. Zarzuciła naruszenie prawa procesowego, tj. art. 386 § 4 k.p.c. w sytuacji, gdy nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bowiem Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego, oddalił zaś jedynie wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do zeznań powoda, a wobec uznania przez Sąd Okręgowy, że w niniejszej sprawie przeprowadzenie tych dowodów było konieczne, powinien był przeprowadzić je we własnym zakresie, a także poprzez niezasadne przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy; art. 382 k.p.c. przez zaniechanie uzupełnienia braków w zakresie postępowania dowodowego dostrzeżonych przez Sąd Okręgowy, pomimo że usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego powinno nastąpić w ramach postępowania odwoławczego, ze względu na obowiązujący system apelacji pełnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu wywołanym zażaleniem strony, skierowanym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast zarówno merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak i prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji

powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ., z dnia 24 stycznia 2014 r., V CZ 87/13, nie publ., z dnia 22 lipca 2015 r., I UZ 6/15, nie publ.). Wszelkie inne wady, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania - art. 386 § 2 k.p.c.), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, nie publ.; z dnia 2 października 2014 r., IV CZ 68/14, nie publ.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, lub gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, niezasadnie uznając, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialno-prawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 13 marca 2014 r., I CZ 10/14 i z dnia 6 sierpnia 2014 r., I CZ 48/14, nie publ.). Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 126/16 nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

Uchylenie wyroku z powodu nierozpoznania istoty sprawy będzie zatem uzasadnione między innymi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada podstaw

pozwu (wniosku), nie przeprowadzi w tym zakresie postępowania dowodowego i nie dokona wyczerpującej oceny materialno-prawnych przesłanek żądania w ustalonym stanie faktycznym.

Z kolei ocenę, czy sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, należy odnieść do tych dowodów, które dla rozpoznania istoty sprawy miałyby zasadnicze znaczenie, zaś przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji dowody nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, nie publ. i z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ.). Przeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji takich dowodów i poczynienie na ich podstawie niezbędnych ustaleń faktycznych, a następnie dokonanie ich koniecznej, pełnej oceny prawnej, pozbawiłoby uczestników możliwości kwestionowania ustalonej podstawy faktycznej w trybie instancyjnym.

W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., przyjmując, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd Rejonowy nie dokonując ustaleń faktycznych w zakresie wyznaczonym podstawą faktyczną i prawną zmienionego powództwa oraz nie przeprowadzając postępowania dowodowego wyznaczonego inicjatywą powoda, zaniechał w ten sposób zbadania podstaw faktycznych pozwu oraz nie dokonał adekwatnej oceny materialnoprawnej jego żądań. W takim stanie rzeczy, ogólny wniosek Sądu pierwszej instancji, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe (którego nie przeprowadził) nie potwierdziło zarzutu powoda, iż pozwany dokonał zmiany oprocentowania niezgodnie z postanowieniami umowy kredytu, jest bezpodstawny, skoro nie ustalił konkretnie stosowanego faktycznie przez pozwanego banku oprocentowania w spornym okresie wskazanym w pozwie i jak się ono miało do postanowień umowy kredytu.

Należy zwrócić uwagę, iż powód zmienił żądanie pozwu wraz ze zmianą podstawy prawnej dochodzonego ostatecznie roszczenia oraz uzupełnił podstawę faktyczną, wnioskując o przeprowadzenie m.in. dowodu z opinii biegłego na okoliczności, które różniły się od podstaw faktycznych pierwotnego pozwu, w ramach którego żądał zapłaty z tego tytułu, że jego zdaniem w całym spornym

okresie kredytowania powinno być stosowane oprocentowanie określone w chwili zawarcia tej umowy i w tym kierunku było wówczas prowadzone postępowanie dowodowe, w tym dowód z opinii biegłego, który dokonał wyliczeń przy takim założeniu. Wskutek zmienionego powództwa, poprzednia podstawa żądania przestała być adekwatna. Wbrew zatem stanowisku strony pozwanej, wskutek zmiany powództwa nie chodzi już o dowód z uzupełniającej opinii biegłego.

Z twierdzeń pozwu wynika, że na dochodzoną pozewem kwotę składają się żądania z różnych podstaw faktycznych odniesionych do konkretnych postanowień umownych. Przede wszystkim jednak, Sąd Rejonowy nie wyjaśnił jakie konkretnie kwoty z poszczególnych podstaw faktycznych żądań składają się na kwotę 7 000 zł. Innymi słowy, nie ustalił, w jaki sposób powód wyliczył tą kwotę. Kwestia ta ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż dopiero przedstawione przez powoda konkretne wyliczenie poszczególnych pozycji składających się na tą kwotę, będzie stanowiło podstawę do jej weryfikacji, w kontekście spornych postanowień umowy kredytu odniesionych do tego, w jaki sposób faktycznie w tym zakresie była ona wykonywana. Wówczas też możliwa będzie ocena, które z istotnych okoliczności wymagają wiadomości specjalnych, a w konsekwencji weryfikacja wskazanej przez powoda tezy dowodowej dla wnioskowanego dowodu z opinii biegłego sądowego. Nadto, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zmienione powództwo opierało się także na zarzucie abuzywności klauzuli dotyczącej tzw. spreadu walutowego, czyli sposobu ustalania kursów waluty CHF do wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych (§ 12 ust. 4 umowy), zaś Sąd Rejonowy w tym przedmiocie w ogóle nie poczynił jakichkolwiek ustaleń faktycznych ani też nie przedstawił oceny prawnej.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

jw